

NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja 10-114-0
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 240 Rok II
GRODNO
poniedz. 31 sierpnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi spaltowy. Każda nowa podwyska taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Pobył Marszałka Piłsudskiego

Na Zamku i boisku

O godz. 2 p. poł. Marszałek udał się na Zamek, gdzie wokół ustawionej w sali balowej podkowy, oczekiwali nań licznie zgromadzeni gości wraz z oddziałem Strzelca, zgrupowanym przy wewnętrznym stole, zajmującym środek podkowy. Strzelec podejmował swego Hetmana ucałując gościa żołnierską, skromną, a jednocześnie obfita, przy której dodatnie czynił wrażenie brak trunków, wywołujących dzięki podnieceniu, sztuczny nasór, nie mogący zastąpić szczerego spowodowanego zadowoleniem z posiadania wśród siebie tak wysoko cenionego, a jednocześnie rzadkiego Gościa.

Temperaturę nastroju podnosił jowialny, szczerzy humor i prawdziwe zadowolenie Marszałka, uzewnętrzone w skoncentrowaniu wokół siebie zasłuchanego w Jego opowieści grona najbliższych siedzących osób, których śmiech wesoły, nieczym haszysz przesłukał w najdalsze zakątki oibryzmie sali, wywołując radosny wyraz twarzy i wzmagając ogólną wesołość.

Umiarkowanie w strawie cielesnej zastosowano również co do strawy duchowej, nie przedłużając czuły programowi przemówieniami, których ilość ograniczono do trzech przemówień, wygłoszonych przez Gen. Berbeckiego, Prezydenta Stępniewskiego oraz Prezesa Rady Miejskiej mec. Horbaczewskiego. Przemówienia te wzajemnie niejako związane z sobą dopełniające się obejmowały przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

General Berbecki poruszył działalność Marszałka Piłsudskiego z tych lat, w których „opromieniony” wizją świetlanej przyszłości wykusił w pocie czoła wśród trudu i niebezpieczeństw mocnym młotem własnej siły woli przysiała niepodległość Polski na twardym kowadlu obowiązku i miłości dla kraju, pozostawionym mu w spuściznie przez ostatni naród w lamusie niepotrzebnych rupiec, wśród których leżąc mu bezczynnie przeznaczono pod grubą warstwą pyłu zapomnienia.

O wrażeniu wywoływanem wśród potomnych, rozrzuczonych po niezmierzonych obszarach świata, odgłosami owego młota opadającymi na twarde kowadło, mówił Gen. Berbecki i o własnych uczuciach na dźwięk tych odgłosów doświadcza nych.

Wzniesieniem toastu na cześć owego Wielkiego Kowala naszej Ojczyzny — na cześć Marszałka Polski zakończył swe przemówienie. Następny mówca Prezydent Stępniewski wyraziwszy dumę i radość Grodna, które czuje się jak pod jednym dachem z Marszałkiem, dzięki upodobaniu sobie przezeń pięknego nadniemieńskiego kawałka, jakim są Druskieniki, wyraził nadzieję, że odgłosy tej radości, niesione na falach błękitnego Niemna, pod wzgórzami Kowna, siłą swą, mocą i szczerością zdolne będą stworzyć cud wzajemnego miłostnego uścisku, kończącego spór siostrzyco dla wspólnej promiennej przyszłości.

Trzeci z kolei mówca mec. Horbaczewski, przemawiając w imieniu Strzelców, stwierdził obecne uczucia strzelców, przepelniające ich pierś na widok Tego, którego witają ze szczególnym entuzjazmem, jako Twórcę i Piastuna ideałów, jako Tego, który w Strzelcu dał Polsce pierwszego żołnierza, niosącego w moccnej i twardej dłoni sztandar narodowy z orłem w pierś i na proporcu.

Dusza dzisiejszego Strzelca ofa się myśla do tych wielkich chwil przeszłości i zalewa ją uczuciem dumy i rzewnej miłości na widok Wodza, Obywatela i Komendanta, który kazał zwyciężać idącej za jego przewodem garści Strzelców, zawiązkowo przysiała wielkiej armii Niepodległej Ojczyzny.

Dzisiaj Strzelcy z wiarą w te ideały, nakazane przez Komendanta obywatelom Polski, sięgają w głąb warstw społecznych, aby w przyszłości móc wyrwać z sił całego narodu to, co potrzebne okaże się dla obrony Ojczyzny. Wszystkie przemówienia zakończone zostały wznesieniem okrzyku na cześć Marszałka i chóralnem odśpiewaniem „sto lat”.

W odpowiedzi Marszałek wznosił toast na cześć Grodna.

Nadprogramowo kpt. rez. L. Bąkowski wypowiedział improwizację, którą nie strzeszczając zamieszczamy w oślości:

Komendant Saurillonów Ty królu kochany

Coś w dzień czynu w cnej ducha rozteroe

Wtórki w kraj garstkę, gdzie duch był spętany

A na ostrzach bagnatów niósł serce..

Coś w upalny dzień żniwny sierpniowy

Rzucił hardo wrogowi wezwanie

Coś swym duchem rozzerwał okowy

I coś kazał nam wierzyć w światanie.

W to świtanie co ducha wyzwoli

Aby naród się wyrwał z niewolbi

Komendant Ty coś wierzył tak święcie

Gdyś w podziemiach wykuiwał w nas ducha,
Że w światowych podłości odmgóie
Zrodzi jakaś się oud-zawierucha.
Zawierucha krwi żądna, żywiolna,
Gdzie zła z dobrem nastąpi zma

Ty coś wierzył, że ziści się Wolna,
Że jak Feniks z popiołów pow-

Tys tak czynił by w krwawej roz-

Oręż polski zabłysnął jaskrawie.

Komendant! że podłość wypelzła

I chce zbrukać złością Twą

Że nienawiść i buta karozemna,

W piórpusze chce stroić się

Że się małost tak podli i zyma

I jak dawniej o chwale pstrej

To brud Ciebie się jednak nie ima

Bo leguny przy Tobie na straży.

Leoz gdy złego przeberze się m-

To po swemu rozgada się wiarall

Bo choć ozynią kopciuszki z nas

Saurillonów łachmanne, wykłete

Ale wara kraść niecnie Twą chwałę

I bezości, co wielkie i święte!

Ale wiara z brudnemi rękami

Niechaj prawdy fałsz niski nie kala,

Bo my prawdę obronim zębami!

Pazurami rozszarpiem szakala!

I Komendant w istotnej swej głorji

Musi jaśnieć na kartach historji!

Po obiedzie, który urozmaicała

orkiestra mandolinistów oraz świeży

jedyny chór Strzelców, Marszałek u-

dał się na boisko wojskowe, gdzie

odbył się turniej piłki nożnej drużyn

Strzelca i 78 p. p. oraz zawody lek-

koatletyczne, gdzie osobiście wrę-

czał nagrody.

Jedną z pań wręczyła Marszałko-

wi na boisku kwiaty, przed zawo-

daniami zaś odbyła się defilada za-

wodników.

P. Krakowiak wręczył drużynie

Strzelca wieniec z szarfami, na

których widniał napis: „Obywatele

— Sympatycy Związku Strzel-

ckiemu dn. 29 VIII 1925 r.

Wynik zawodów podajemy na in-

nym miejscu.

Wśród okrzyków „Niech żyje”

wyjechał Marszałek z boiska.

Do loży odświeżnie przystrojonej

splotami szkarłatnego kwiecia, woho-

dzi w otoczeniu przedstawicieli Woj-

ska, powiatu i Miasta, Pierwszy Mar-

szalek Polski!

Publiczność staje na baczność...

Płyną tony hymnu narodowego...

gromkie wiyaty na cześć ukocha-

neg Wodza. A on chyli w podzię-

ce swą marsową głowę, okraszoną

dobrotliwym uśmiechem, iż roz-

rzewnienie hołd, przyjmując należny.

Po chwili p. Ziemiak wygłasza z

proscenjum szczerze proste pełne

głębszych zwrotów powitanie.

Poczem zabiera głos prezes Zw.

Strzeleckiego kap. Bursztyn unie-

siony zapałem i uwielbieniem, jako

gospodarz sierpniowej uroczystości

kreśli w wymownych słowach apo-

teozę Komendanta w nieco karko-

łomnych porównaniach, które szczę-

liwie podają na grunt podatny wy-

wolują burzę oklasków.

Na przedstawienie składa się do-

stosowana do uroczystości narodo-

wej sztuka „Wiznany Żołnierz” ode-

grana przez zespół amatorski teatru

Żołnierskiego.

Sztuka ta będąca reminiscencją

wydarzeń doby ostatniej, z częstemi

aluzjami do Tworcy Legionów, tak

świeżo jeszcze tkwiącymi w pamięci

naszej, wzbudza szczerze zaintereso-

wanie spotęgowane jeszcze niezwyk-

łym skojarzeniem myślowem, że ci

właśnie artyści sceniczni byli praw-

dziwami aktorami tego dramatu dzie-

lowego rozstrzygającego losy Ojczy-

ny naszej.

Komendant nie opuścił loży, aż do

końca przedstawienia, darząc arty-

stów gorącymi oklaskami, na co w

zupelnosci zasłużyli wnosząc w wy-

konanie werwę, umiar i prawdziwe

odczucie, to też zdobyli serca pub-

liczności żołnierskim brawurowym

szturmem.

Komitetowi Obchodu z kap. Bur-

sztynem na czele należą się słowa

szczerzego uznania za sprężystą or-

ganizację, sprawność w zmianach

dekoracji i efektach świetlnych. —

Szkoda jedynie, że nie dopisali

postowie zapowiedziani, dla których

Grodno widocznie jest Ziemią bie-

guową nie do przebycia.

S. N. J.

Odjazd

Po przedstawieniu w Teatrze

Miejskim udał się Marszałek do p.

pułk. Gorzechowskich, skąd po

spożyciu kolacji w ścisłym gronie,

udał się na dworzec w towarzystwie

gen. Berbeckiego, pułk. Gorzechow-

skiego oraz innych wojskowych.

O godz. 2. 50. p. Marszałek od-

jechał do Druskienik.

Składajcie ofiary

na L. O. P. P.

100-letnia rocznica zgonu Fr. Karpińskiego

W dniu 4 września r. b. przypada 100-letnia rocznica śmierci pisarza „Pisani porannej (Kiedy ranna wstała z rana)”, „Pisani wieczornej (Wszystkie nasze dzienne sprawy)”, „Bóg nie rodzi” i wielu innych, wszystkim dobrze znanych. Ponieważ Franciszek Karpiński szereg lat spędził na roli w grodziańskim (w Krasniku), to też należy się spodziewać, że delegacja powiatu naszego przynajmniej złoży wieniec na grobie zwiastuna romantyzmu w literaturze naszej.

Obchód w Łyskowie, pow. Wołkowyskiego gdzie jest grób Fr. Karpińskiego, odbędzie się w dniu 8 września r. b.

Osoby, życzące wziąć udział w uroczystości winny zawiadomić o swoim przybyciu Przewodniczącego Komitetu (p. Starostę w Wołkowysku) przed dn. 7 września r. b. Komitet z Wołkowyska do Łyskowa będą w dn. 5 września r. b. na godz. 14, a w dn. 8 września r. b. na godz. 8.

J. J.

Wobec niemożności podania wcześniej do wiadomości o mającym się odbyć obchodzie zwracamy uwagę że koniecznym jest zakomunikowania o przyjęciu udziału w uroczystości drogą telegraficzną nie zaś listowną.

Na boisku sportowym

Wynik zawodów sobotnich piłki nożnej 1:1 z przewagą drużyny 76 p. p. Gra naogół interesująca. Se-dziował kpt. Polniaszek.

Zawody lekkoatletyczne bieg 100 mtr.

Stawało 12 zawodników. 1 nagroda strzelec z oddz. Grodno ob. Stalkiewicz osiągnął 18³/₁₀ sek. 2 nagroda strzelec Witwiski 18. Poza konkursem płut. 81 p. p. Elier osiągnął 12³/₁₀ (najlepszy czas).

Skok w dal

1 nagroda strzelec Komański 4 m. 60 sek. 2 nagroda poza konkursem płut. 81 p. p. Elier osiągnął w 6 m. 30 s. Bieg 800 mtr.

1 nagroda strzelec Siedlarczyk 2 m. 60 s. 2 nagroda Kuznik z 76 p. p. 2 m. 16³/₁₀ s. 3 nagroda Salwa z 76 p. p. 2 m. 19 s. — poza konkursem. Ogólne kierownictwo nad zawodami objął kpt. J. Hummer.

Kronika

Osobiste

Podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, na m. Grodno, p. Mikołaj Onichimowski po dłuższej chorobie powrócił do zdrowia i objął urządowanie.

Baczność!

Dziś o godz. 7 ej wieczór, w sali posiedzeń Rady Miejskiej (gmach Magistratu), odbędzie się plenarne zebranie komitetu budowy pomnika poległych żołnierzy.

Podziękowanie

Zarząd Oddz. Grodz. Czerwonego Krzyża składa niniejszem serdecznie podziękowanie pp. Kaleckim z firmy „Lis” za hojne ofiarowanie materiału na budowę bramy w Lecznicy Czerw. Krzyża.

Zawiadomienie

Zarząd Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Grodnie, niniejszym podaje do wiadomości, że ogólne zebranie członków naznaczone zostało na dzień 12 września rb. na g. 6 popoł. w lokalu ochronki.

W razie nie przybycia wymaganej liczby członków, zebranie powtórne tym razem obowiązujące, odbędzie się w tym-że dniu o godz. 7-ej. Wstęp na zebranie jedynie dla członków T-wa.

Kradzieże

Sieko Nadzieja, zam. przy ul. Dominikańskiej № 24, zameldował policji o kradzieży w jego mieszkaniu, przez nieznaną sprawcę, różnych rzeczy wartości 90 zł.

Baban Symcha zam. przy ul. Jędrzolińskiej № 18, zameldował policji o kradzieży kawałków wózek i worków gąbków na ogólną sumę 50 zł. Sprawcy kradzieży nieznani.

Biskup Karol, zam. przy ul. Podolnej № 62, zameldował policji o kradzieży prześcieradła i usiłowaniu dokonania kradzieży butów przez Ruszczyńska Katarzynę, zam. tamże.

Za nieposiadanie cennika

I Komisariat P. P. sporządził protokół na w. sukierki Babina Kramińskiego, zam. przy ul. Rykowej № 21, za nieposiadanie cennika towarów.

Dr. med. H. BRYZMAN
powrócił i ordynuje codziennie
Grodno, ul. Hojwera 2. Tel. 202
choroby skórne i wenerycz.
Leczenie lampą kwarcową

Magazyn
A. Żurjańskiego
ul. Dominikańska 7
I piętro telefon 284
poleca na sezon zimowy futra męskie i damskie, gotowe oraz na obstatunek
na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych
Przytem wielka wyprzedaż palc gumowych. 9-10

Ośrodek majątku
sprzedam. Położony w ziemi Grodziańskiej powiatu Wołkowyskiego, odległy od miasteczka 5 kilometrów od miasta powiatowego i kolei 38 kil. obszaru 300 hekt. w tem łąki, staw, las w wieku od 30-60 lat 13 budynków gospodar. Inwentarz żywy i martwy, ze zbiorami, gospodarstwo w pełni uruchomione. Cena szacunkowa może być wpłacona ratami. Informacji udziela Henryk Mackiewicz Grodno ul. Piłsudskiego, 26. 2-3

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski“

ZAKŁADY GRAFICZNE
I PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY
Aleksander Łapin i S-ka
przyjmują zamówienia na wszelkie roboty
LITOGRAFICZNE
jak etykiety, plakaty, reklamy.
Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzeln.

ZAWIADAMIAMY
Szanowną publiczność miasta Grodna i okolic, iż z dniem 1-go września została otwartą restauracja

„ROYAL“

pod kierownictwem nowego Zarządu z p. Wojciechem Popławskim na czele.

Kuchnia pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych.

Obsługa solidna

Pierwszorzędny sekcstet, pod dyktando znanej powszechnie skrzypaczki Pani Kulikowskiej.

BUFET obficie zaopatrzony w trunki KRAJOWE i ZAGRANICZNE

Mamy niepiórną nadzieję, iż Sz. Publiczność będzie zaszczycać swymi względami nasz zakład gastronomiczny będąc najzupełniej zadowolona.

Z. A. R. Z. A. D.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		S. k a d	D. o k a d
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
732/733	Osob.	1	23	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
734/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
253	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
703	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
242	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

„Psyche“ Dramat w 8 aktach w rolach głównych Runicz i Gzowska

Dziś! Tancerka KATARZYNY II.

ulica Pocztowa № 4

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA